ROZMAITOŚCI MOGILEŃSKIE

MIESIĘCZNIK RADY MIEJSKIEJ

XI/XII 1993 MOGILNO NR 19/20 (33/34) CENA 3500 ZŁ.

SPRZĘT AUDIO-VIDEO, KOMPUTERY, KASETY, OSPRZĘT RTV

MARJACK s.c.

EXPORT - IMPORT

MOGILNO UL. JAGIEŁŁY 7

POLECA:

- Telewizory
- Magnetowidy i Odtwarzacze
- Zestawy Satelitarne
- Wieże Audio i Radiomagnetofony
- Walkmeny
- Komputery i Gry Komputerowe
- Kasety Wideo i Audio

Atrakcyjne ceny detaliczne i hurtowe.
Serwis gwarancyjny na miejscu.
Mogilno ul. Jagiełły 7, czynne od 10[00] do 17[00]

NIE PRZEGAP SWEJ SZANSY !

Firma Produkcyjno - Handlowo - Usługowa

Studio Express Polaroid

POLECA POLECA

TENIMAR Mogilno

ul. Sienkiewicza 32
- przewody
- wtyki
- redukcje
- złącza
- nietypowe połączenia do sprzętu AUDIO - VIDEO

ul. Jagiełły 7
- usługi fotograficzne: zdjęcia portretowe, do legitymacji, dowodów osobistych, paszportów itp.
UWAGA! Tylko trzy minuty czekasz na efekt.
Videofilmowanie, wywoływanie filmów, wykonywanie odbitek
- sprzęt i materiały fotograficzne
- albumy do zdjęć, koszule, baterie.

Naprawdę trzeba
tak niewiele.
Kilka gałązek, co
pachną jak
szczęście,
stół otulony bielą
opłatka
i dłonie, by splotły
czułe życzenia.
Jeszcze niech tylko
serce zaśpiewa
kolędę rzewną, gdy
pierwsza gwiazda,
a oczy zapłoną
wspólną radością...
i już są święta!

/pis/

Święta świąt

Kolorowe drzewka uśmiechają się ze wszystkich stron. Wszystko pachnie, a mroźny wiatr nie zacina, lecz łagodnie głaszcze twarz, wpatrzoną w Wigilijną ciemność. Delikatną i tak granatowo przyjazną. Znów jesteśmy wszyscy razem.

Stary gramofon mruczy w kąciku jeszcze starsze polskie kolędy. Zaglądamy nawzajem w swoje twarze, znane wydawałoby się... a jednak dziś dziwnie inne, uroczyście tajemnicze.

Oczy mienią się blaskami życzliwej dobroci, w palcach kurczowo ściskamy opłatek i z chaosu radosnych myśli próbujemy wyłowić choć kilka życzeń, kilka słów, które przyniosą szczęście.

Czegóż możemy sobie życzyć, w tę Jedyną Noc? Przecież świat dokoła nas tak nieprzyjazny, a życie tak dokuczliwe. My jednak, na przekór wszystkiemu, chcemy żyć. Cóż więc powiedzieć patrząc w oczy najbliższych? Jakie słowa spleść z łagodnym dźwiękiem łamanego opłatka?

Dzieci tak bardzo kochają śnieg. Lubią tańczyć wśród jego płatków. Życzmy im więc cichego skrzypienia pod krokami rodzinnych spacerów, ojca, który wreszcie ma czas zabrać je na sanki i pierwszego tej zimy, wspólnie ulepionego bałwanka. Dopiero wtedy zabawki spod choinki, będą uśmiechały się naprawdę.

Dorośli tak bardzo kochają dzieci. Chcieliby uczynić prostymi

dokończenie na str. 10

XXIX Sesja Rady Miejskiej

Przedmiotem obrad sesji Rady Miejskiej, która odbyła się w dniu 24.11.1993r. były następujące zagadnienia:

1. Informacja Zarządu Gminy z wykonania budżetu za 10 m-cy br.,

2. Zmiany w budżecie gminy,

3. Sprzedaż mienia komunalnego,

4. Zamiany gruntów,

5. Miejsko – Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Realizacja budżetu gminy

Budżet gminy w ciągu tego roku uległ kilku zmianom, i tak w okresie I półrocza uległ zwiększeniu po stronie dochodów i wydatków z kwoty 33.800 mln zł do 38.800 mln zł. Zmianę tą spowodowało uzyskanie:

– dotacji celowej ze środków ochrony środowiska 3.120 mln zł. przeznaczonej na wysypisko odpadów komunalnych, modernizację oczyszczalni ścieków oraz zagospodarowanie terenów parkowych,

– zwiększenie dotacji na zadania zlecone o kwotę 740 mln zł.,

– wypracowanie większej nadwyżki budżetowej za rok 1992 ca 1.000 mln zł.

W okresie II półrocza uzyskano dotacje celowe zwiększające budżet w kwocie 18.862 mln zł. na gospodarkę komunalną (w tym 18 mld na budowę kotłowni przy ul. Polnej).

Uzyskane ponadplanowe dochody – 1.950 mln zł. oraz wyżej wymienioną dotację celową przeznaczono na następujące inwestycje:

– budowa wodociągów wiejskich 400 mln zł.,

– budowa kotłowni w Mogilnie 18.000 mln zł.,

– wysypisko odpadów 800 mln zł.,

– kolektor sanitarny w Mogilnie 240 mln zł.,

– modernizacja oczyszczalni ścieków 150 mln zł.

Pozostałe ponadplanowe dochody przeznaczono na opiekę społeczną 566 mln, dotację na zakup sprzętu dla ZGK Mogilno 250 mln zł., administrację samorządową 45 mln zł.

Po 10 miesiącach realizacji planowany budżet po stronie dochodów i wydatków został zamknięty kwotą 62.872 mln zł.

Za 10 m-cy dochody zostały zrealizowane w 81,5% – stanowi to kwotę 48.482 mln zł. Wydatki w tym samym okresie zostały zrealizowane w 68,8% wielkość planowanych (42. 635 mln zł.).

Mniejsze wykonanie budżetu po stronie wydatków zostało spowodowane spływem przyznanych środków na budowę kotłowni oraz stanem i tempem realizacji tej inwestycji. Środki przeznaczone na ten cel będą prawdopodobnie wykorzystane w całości w okresie ostatnich 2 miesięcy tego roku.

W poszczególnych działach budżet na 30.10. br. po stronie wydatków przedstawia się następująco (w mln zł.)

	Plan	Wykonanie
40 – rolnictwo	3503	2352
45 – leśnictwo	45	28
50 – transport	850	662
70 – gospodarka komunalna	34928	22900
74 – gospodarka mieszkaniowa	248	162
79 – oświata i wychowanie	7500	5474
83 – kultura	1687	1352
85 – ochrona zdrowia	400	–
86 – opieka społeczna	7040	4738
87 – kultura fizyczna	480	457
89 – różna działalność	158	68
91 – administracja samorządowa	5703	4441
97 – rezerwa	330	–
Razem	62872	42635

Dodatkowe środki dla służby zdrowia

Rada podjęła uchwałę o przeznaczeniu rezerwy budżetowej w kwocie 330 mln zł. na potrzeby służby zdrowia. Tak więc łącznie pomoc ze strony gminy dla służby zdrowia wyniesie 730 mln zł. Zostanie to głównie przeznaczone na zakup sprzętu dla bloku operacyjnego szpitala oraz częściowo na zakup fotela stomatologicznego oraz wyposażenie szpitala w niezbędną ilość pościeli, naczyń kuchennych, łóżek i innych elementów wyposażenia.

Zaległości jednostek gospodarki uspołecznionej w stosunku do budżetu

Na rozwój gminy, terminowe realizowanie zadań znaczny wpływ ma kondycja finansowa podmiotów gospodarczych. W ostatnich latach nie jest ona najlepsza. W związku z tym występują znaczne zaległości w regulowaniu należności podatkowych na rzecz gminy. Dotyczy to zarówno terenu miasta jak i wsi.

Łączne zadłużenie za lata 1992–93 wynosi w podatku od nieruchomości 3822 mln zł. w tym za rok 1993 2532 mln zł. Najwięcej zalegają w mieście – GS Mogilno (1238 mln) oraz Agromet (866 mln zł.), a na terenie wiejskim SBW Marcinkowo (323 mln zł.) i PGR Szczeglin (53 mln zł.).

Sprzedaż mienia komunalnego

Rada podjęła szereg uchwał w sprawie sprzedaży mienia komunalnego. Postanowiono:

– sprzedać lub oddać w użytkowanie wieczyste teren pod garażami przy ul. Betonowej w Mogilnie,

– sprzedać 3 działki pod budownictwo jednorodzinne i rzemieślnicze w rejonie ul. Wybudowanie oraz 11 listopada w Mogilnie,

– sprzedaż najemcom budynku mieszkalnego przy ul. Kościuszki 46 budynek wraz z działką (wodomistrzówka),

– działki budowlane znajdujące się w użytkowaniu wieczystym zabudowane budynkami jednorodzinnymi przeznaczyć na sprzedaż w przypadku wystąpienia z wnioskiem przez dotychczasowego użytkownika,

– sprzedać działkę nr 210 w Kwieciszewie oraz działki 263/4 i 263/6 w Strzelcach,

– sprzedać dotychczasowym najemcom część budynku po Zakładzie Weterynarii przy ul. Padniewskiej w Mogilnie,

– Rada postanowiła przeznaczyć środki uzyskane ze sprzedaży w/w nieruchomości na realizację inwestycji komunalnych oraz na wodociągi wiejskie.

Zamiana gruntów

Rada podjęła uchwały o zamianach gruntów:

– w Kwieciszewie, gdzie właścicielowi gruntów na którym są zlokalizowane b. mieszkalne stanowiące własność Skarbu Państwa przydzielono inny wolny teren,

– w Padniewie, gdzie na działce p. R. Sczepaniaka pobudowano stację uzdatniania wody – otrzymał on działkę zamienną. W obu wymienionych przypadkach zamiany zostaną dokonane bez dopłat.

Profilaktyka przeciwalkoholowa

Rada miejska po dyskusji postanowiła podjąć uchwałę w sprawie miejsko – gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.

Zapytania i wolne głosy

Radni z terenu gminy zwrócili się z zapytaniem w sprawie niedostatecznego przygotowania do użytku dróg wojewódzkich w sytuacji znacznych w ostatnich dniach opadów śniegu. Niektóre drogi są całkowicie nieprzejezdne np. droga Izdby – Wydartowo. Na ten temat wyjaśnień udzielił dyrektor Zarządu Dróg. Stwierdził on, że środki jakie były przydzielone na ten cel do końca br. zostały już wykorzystane. Środków tych było niewiele bo ca 1 mld zł. na drogi krajowe i 0,1 mld na drogi wojewódzkie na cały teren działania Zarządu Dróg.

Z uwagi na brak środków ograniczone są również możliwości posypywania piaskiem odcinków dróg wojewódzkich. Dyrektor oświadczył, że posypywane na tych drogach będą jedynie odcinki o spadkach powyżej 4%.

Komendant KRP w Mogilnie na zapytanie jednego z radnych udzielił informacji na temat zagrożeń i stanu bezpieczeństwa na terenie gminy. Stwierdził on, że w bieżącym roku nastąpił 30% wzrost czynów przestępczych w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego. O 100% zwiększyła się ilość włamań i kradzieży. W br było 10 rozbojów (na terenie działania całego KRP a nie tylko w naszej gminie).

Aktualnie prowadzone są 592 postępowania przygotowawcze. KRP w Mogilnie ma aktualnie 78% wykrywalności przestępców, co plasuje ją na 5 miejscu w województwie bydgoskim.

Wszystkim mieszkańcom miasta i gminy Mogilno, delegacjom partii politycznych, organizacji społecznych i stowarzyszeń, młodzieży, pocztom sztandarowym, przedstawicielom zakładów pracy oraz duchowieństwu – składam serdeczne podziękowania za udział w patriotycznych obchodach uświetniających święto narodowe – 75 rocznicy Odzyskania Niepodległości

Burmistrz Miasta i Gminy
Stanisław Łaganowski

Wesołych, przyjemnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego 1994 Roku wszystkim Czytelnikom

życzy:

CENTROSTAL INOWROCŁAW SA

MOGILNO

ul. Padniewska 27 ☎ 12-96

REDAKCJA "ROZMAITOŚCI MOGILEŃSKICH" SKŁADA WSZYSTKIM CZYTELNIKOM ŻYCZENIA SPOKOJNYCH ŚWIĄT I DOBREGO ROKU

UWAGA !
Poszukujemy redaktorów do naszego pisma. Zgłoszenia: sekretariat UMiG w Mogilnie

Podziękowanie dla Pana Janka

Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 3 w Mogilnie gorąco dziękuje Panu w imieniu nauczycieli i uczniów za dar serca, jakim jest kwota 11.000.000 zł. (słownie zł: jedenaście milionów) przekazaną w dniu 8 listopada 1993 roku na zakup magnetowidu, radiomagnetofonu i tonera do kserokopiarki.

Życzymy Panu wszelkiej pomyślności we wszystkich przedsięwzięciach, do życzeń dołączając 850 uśmiechów dzieci "Trójki".

Pamiętna data

Gdy rozpoczynał się piąty rok wielkiej wojny, nikt już nie wierzył w zwycięstwo państw centralnych. Ich klęska była kwestią czasu i jedynie jej rozmiary były trudne do przewidzenia. Pierwsza rozpadać się zaczęła zmurszała monarchia austro – węgierska. Ten sztuczny, wielonarodowościowy twór nie miał szans przetrwania klęski militarnej. W końcu października 1918 roku działania wojenne prowadziły tylko wojska niemieckie. Militarna sytuacja Niemiec stawała się katastrofalna. 7 listopada 1918 roku Bawaria stała się republiką, a ciągu kilku dni upadły wszyskie monarchie w krajach Rzeszy. Wobec takiej sytuacji cesarz Wilhelm II abdykował i udał się na emigrację. Tego dnia – 9 listopada 1918 roku – proklamowano w Niemczech republikę.

11 Listopada 1918 roku w wagonie kolejowym w lesie Compiegne (czyt. Kąpień) zawarto rozejm na froncie zachodnim. Francuski marszałek Ferdynand Foch (czyt. Fosz) podyktował Niemcom bardzo ciężkie warunki rozejmu.

Już w październiku polscy posłowie do parlamentu wiedeńskiego podjęli uchwałę, że odtąd uważają się za obywateli państwa polskiego i jego przedstawiecieli. W tym samym czasie Rada Regencyjna upomniała się o uwolnienie Piłsudskiego więzionego przez Niemców w Magdeburgu. Politycy polscy w Galicji postanowili utworzyć tymczasową władzę, która przejęłaby rządy w zaborze austriackim. W tym celu 28 października 1918 roku powołano Polską Komisję Likwidacyjną w Krakowie. Polska Komisja Likwidacyjna zaczęła tworzyć w Galicji polskie instytucje samorządowe i przystąpiła do organizacji polskiego wojska.

31 października 1918 roku Polacy przejęli władzę w Krakowie. W październiku Ukraińcy z Galicji Wschodniej opowiedzieli się za utworzeniem własnego państwa. W nocy na 1 listopada 1918 r. Ukraińcy przejęli władzę we Lwowie. Ludność polska chwyciła za broń. Walki uliczne trwały do do 24 listopada, kiedy to z odsieczą nadeszły regularne oddziały Wojska Polskiego. Wśród wielu poległych w walkach byli uczniowie i harcerze, najmłodszy z nich liczył zaledwie 9 lat. Nazwano ich "Orlętami Lwowskimi". Działacze lewicy niepodległościowej – PPS, PSW "Wyzwolenie" przy wsparciu Polskiej Organizacji Wojskowej przystąpili do likwidacji austriackiej w południowej części Królestwa Polskiego. 7 listopada 1918 r. w Lublinie ogłoszono utworzenie Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej. Na jego czele stanął wybitny działacz socjalistyczny Ignacy Daszyński. Wraz z nadchodzącą klęską Niemiec i rewolucją zbliżało się uwolnienie Piłsudskiego. 10 listopada 1918 r. w godzinach rannych Piłsudski przyjechał do Warszawy. W jego osobie zjawił się poważny czynnik polityczny: przywódca za którym stała siła POM, opromieniony wspomnieniem długoletniej działalności, zsyłki, więzienia carskiego, wreszcie aktywności lat 1914–1917 i szesnastomiesięcznego więzienia w Magdeburgu, człowiek przez lewicę uznany "za swojego", przez prawicę – acz niechętnie – za "klapę bezpieczeństwa" chroniącą przed rewolucją; jego ofiarny patriotyzm mało kto mógł wtedy kwestionować. Na dworcu witali go regent Lubomirski i komentant POW w Królestwie Adam Koc.

Jeszcze tego samego dnia Piłsudski rozpoczął rozmowy z Niemcami w sprawie szybkiego opuszczenia przez ich oddziały okupowanych ziem polskich. Pomimo ustaleń doszło 11 listopada do walk w Warszawie, Łodzi i innych miastach z oddziałami niemieckimi, które odmawiały złożenia broni. Dużą rolę w oswobodzeniu Królestwa Polskiego odegrały nieliczne oddziały Polskiej Siły Zbrojnej i Polskiej Organizacji Wojskowej.

11 listopada 1918 r. Rada Regencyjna przekazała Piłsudskiemu władzę nad oddziałami Polskiej Siły Zbrojnej. Trzy dni później, 14 listopada, Rada Regencyjna rozwiązała się, oddając całą władzę Piłsudskiemu. "...Obowiązki nasze i odpowiedzialność względem narodu polskiego w Twoje ręce, panie Naczelny Dowódco, składamy do przekazania Rządowi Narodowemu".

Na żądanie Piłsudskiego rozwiązał się rząd lubelski Daszyńskiego. Premierem rządu ogólnopolskiego w Warszawie został Jędrzej Moraczewski. Dekretem wydanym 22 listopada 1918 roku Piłsudski ustalił strukturę prawną państwa polskiego na którego czele stanął jako Tymczasowy Naczelnik Państwa. Tak w różnych ośrodkach i w różnych miastach przedstawiała się sytuacja, gdy na przełomie października i listopada 1918 roku "wybuchła Polska".

Opracował: H. Rumianowski

PLASTYCZNE IMPRESJE

W środowy wieczór 10.XI.1993r. w holu Kina Mogileńskiego Domu Kultury zebrało się grono sympatyków malarstwa i literatury na otwarciu objazdowej wystawy plastycznej p.n "Szlak Piastowski w obrazie". Inicjatorem tejże był prezes Towarzystwa Szlaku Piastowskiego p. Stanisław Lewicki. Prezentowane prace przedstawiają charakterystyczną dla Szlaku Piastowskiego architekturę, oraz relikty dawnych czasów.

Ekspozycja potrwa do 24.XI.br.

Otwarciu wystawy towarzyszyło spotkanie z literatami; Antonim Szypowskim z Inowrocławia, Władysławem Łysiakiem, oraz Władysławem Chwiłkowskim z Ławek, którzy recytowali swoje wiersze.

Natomiast w Wojewódzkim Ośrodku Kultury w Bydgoszczy odbyła się uroczystość zamknięcia X Przeglądu Plastyki Nieprofesjonalnej na której swoje prace prezentowali plastycy z Mogilna:

Stanisław Tarnowiecki, Stanisław Panfil, Zdzisław Godurkiewicz, oraz Halina Chudyszewicz.

Uroczystość tym bardziej miła, że dwoje mogilnian otrzymało wyróżnienia za swoje prace – S. Tarnowiecki za cykl akwarel, oraz H. Chudyszewicz za malarstwo olejne.

/GRA/

Poszukuję świadków kolizji zielonego Fiata 126p z jasnym Fiatem 125p, która miała miejsce na ulicy Hallera od strony apteki przed przejściem dla pieszych dnia 8 listopada br. ok. godziny 7.40

Andrzej Chudański
ul. Staszica 5
Mogilno

WIEŚCI ZZA MIEDZY TRZEMESZNO

"Udana impreza"

Z okazji Dnia Nauczyciela trzemeszeńska hala widowiskowo – sportowa otworzyła swoje podwoje dla pedagogów i uczniów z terenu miasta i gminy. W jej imponującym wnętrzu Zarząd Miasta i Gminy zorganizował imprezę, której wykonawcami byli artyści Estrady Łódzkiej.

Odbyły się dwa godzinne koncerty, w pierwszym dla dzieci do lat 12 wystąpił zespół "Asy z naszej klasy", w drugim przeznaczonym dla młodzieży i dorosłych zespół "Mr. Dance" czyli Paweł Stasiak, były lider popularnej w drugiej połowie lat 80-tych grupy "Papa Dance" wraz z

Obchody Dnia Nauczyciela

osobami towarzyszącymi. Mimo, że "Mr. Dance" wystąpił z półplaybacku to tańcząc i śpiewając nowe utwory w rytmie rap i disco oraz bardziej znane stare przeboje rozgrzał trzemeszeńską młodzież, która wspaniale się bawiła tańcząc i śpiewając wspólnie z wykonawcami.

W czasie koncertów Towarzystwo Przyjaciół Dzieci wspomagane przez druh. z Ochotniczej Straży Pożarnej przeprowadziło publiczną zbiórkę na rzecz dzieci niepełnosprawnych w Trzemesznie. Zebrano kwotę 2,2 mln zł., która zostanie przeznaczona na zakup prezentów gwiazdkowych.

Sceptycy istnienia hali mogli się przekonać, że taki obiekt w Trzemesznie jest potrzebny, choć niewątpliwie jego budowa jak i utrzymanie są na pewno bardzo kosztowne. Na obu koncertach był komplet, a nawet nad komplet widzów, wg szacunków organizatorów w obu imprezach uczestniczyło ok. 1,5 tys. osób. Obecni byli uczniowie szkół średnich i podstawowych, przedszkolacy wraz z opiekunami, nauczyciele z Trzemeszna i okolicy, mieszkańcy miasta, a także jego władze. Pierwsza publiczna impreza w hali widowiskowo – sportowej na pewno należała do udanych, należy więc oczekiwać w przyszłości od kierownictwa Domu Kultury oraz Zarządu Miasta i Gminy następnych imprez o podobnym charakterze.

Piotr Dzięcielak

Pamiętają o Seniorach

Członkowie Klubu Seniora działającego już od 23 lat przy Mogileńskim Domu Kultury, 18 listopada br. obchodzili swoje coroczne święto – Dzień Seniora, Inwalidy i Rencisty.

Na spotykających się w każdy czwartek Seniorów, czekały pięknie nakryte i zastawione stoły. Stało się to możliwe dzięki sponsorom uroczystości, którymi byli właściciele sklepów i rzemieślnicy z Mogilna. Z tego miejsca chcielibyśmy podziękować p.p Krystynie i Zbigniewowi Lizurajom, p. Marianowi Lipczyńskiemu, Marianowi Kuśmierczakowi, Jerzemu Lewandowskiemu za pomoc finansową, a państwu Kranzom, Jamrychom, i p. Jackowi Śmigowskiemu za dostarczone wyroby masarskie i cukiernicze.

Okazuje się, że w dzisiejszych, trudnych czasach znajdują się jeszcze ludzie gotowi służyć swoją pomocą i wsparciem innym. Dlatego też mogileńscy Seniorzy jeszcze raz wyrażają swoją głęboką wdzięczność i serdeczne podziękowania.

/GRA/

"Inwazja" SAP na Kujawy

Od dawna trwa związek krakowskiego SAP z kilkoma małymi miastami Kujaw: Mogilnem, Trzemesznem, Jeziorami Wlk, Strzelnem, a także Gnieznem. Z inicjatywy Stanisława Kaszyńskiego trzykrotnie w miejscowościach tych (oraz w okolicznych wsiach) gościły grupy krakowskich pisarzy ze spotkaniami autorskimi. W roku przyszłym tradycyjne majowe spotkanie stanie się najprawdopodobniej poważną imprezą o charakterze seminaryjno – warsztatowym. PP Burmistrzowie Mogilna (S. Łaganowski) oraz Trzemeszna (A. Gotowała) podchwycili ideę zorganizowania ogólnopolskiej konferencji, poświęconej roli prasy gminnej i małomiasteczkowej w podtrzymywaniu i współtworzeniu kultury.

Spółdzielnia Pracy "Oświata"

ORGANIZUJE KURSY:

- języków obcych: j. angielski, j. niemiecki (dla dzieci i dorosłych),
- palaczy c.o. również na przedłużenie kwalifikacji,
- kroju i szycia,
- fryzjerski,
- kosmetyczny,
- pedagogiczny,
- bhp,
- egzaminy czeladniczo – mistrzowskie.

Przyjmujemy chętnych do współpracy w różnych zawodach i specjalnościach oraz osoby ze znajomością języków obcych. Informacje i zapisy: "Oświata".

Nadanie Sztandaru !

Dnia 11.XI.1993 roku w 75 Rocznicę Odzyskania Niepodległości odbyła się uroczystość nadania sztandaru Związkowi Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych w Mogilnie. W uroczystości uczestniczyli: pani Poseł RP Maria Kurnatowska, oraz władze samorządowe i administracyjne miasta i gminy Mogilno. Licznie zgromadzeni kombatanci byli świadkami nadania mogileńskiej organizacji sztandaru,

który wręczył prezes zarządu wojewódzkiego płk Bogdan Jagodziński. Na godzinę 11.00 wszyscy zgromadzeni udali się do klasztoru, gdzie uczestniczyli we mszy św. w intencji Ojczyzny, celebrowanej przez Ks. dziekana Stanisława Podlewskiego. W trakcie mszy dokonano poświęcenia nowo nadanego sztandaru. Po mszy, w części artystycznej wystąpiły dzieci z przedszkola nr 2, para taneczna w strojach Księstwa Warszawskiego, a całość uświetniła Mogileńska Orkiestra Dęta. Uhonorowano tak-

że zasłużonych kombatantów w osobach: Stanisław Łukomski, Józef Kaszyński, Jan Fritzkowski, Mieczysław Knociński, Jan Kędzierski, Bolesław Grubczak, Sylwester Gałęzewski, Andrzej Chełmiński, okolicznościowymi dyplomami. Specjalne podziękowania otrzymały Władze Administracyjno Samorządowe miasta i gminy Mogilno.

Światowo w Mogilnie !

Michael Jackson, Big Cyc, Black Box, Samanta Fox, Lombard i wiele innych bardzo znanych "gwiazd" wystąpiło w sali Kina "Wawrzyn" w Mogilnie w dniu 12 listopada. To nie są żarty. Właśnie w tym dniu odbyły się eliminacje rejonowe "Mini Playback Show". Eliminacje odbyły się w dwóch grupach wiekowych. W grupie 6 – 10 lat wystąpili: Sebastian Kaźmierczak, Marcin Kubasiak, Łukasz Grzybowski, Bogumił Dziel, Bartłomiej Oracz – Mogilno, Piotr Lasecki – Mogilno, Katarzyna Legutko – Mogilno, Agnieszka Pachulska – Mogilno, Karolina Kempińska – Mogilno, Halina Dyguła – Wydartowo, Daria Krasicka – Mogilno, Kamila Żakowska, Katarzyna Jóźwik, Aleksandra Wieczorek – Mogilno, Dawid Krzewiński – Stawiska, Marta Piekarczyk – Mogilno, Anna Cieluch – Mogilno, Magdalena Ciężka – Mogilno, Ewa Klimczewska – Mogilno.

W grupie 11 – 15 lat wystąpili: Beata Orczyk i Izabela Orczyk – Mogilno, Katarzyna Renk, Joanna Nowakowska – Mogilno, Małgorzata Witczak, Ewa Walter, Małgorzata Sikorska – Mogilno, Julita Nowicka – Mogilno, Mariusz Fabiański, Michał Moskal, Sławomir Krzewiński, Jarosław Wiese, Mariusz Czaplicki – Gębice, Szymon Kardaś, Marcin Kałamaja, Jarosław Kardaś, Daniel Kaczorowski – Gębice, Iwona Stochaj – Mogilno, Aneta Mikołajewska, Julita Nowak – Mogilno, Magdalena Sikora, Małgorzata Walter – Mogilno, Ewa Krzewińska – Stawiska, Tomasz Kozicki, Szymon Heinich – Mogilno, Marek Szymczak, Karolina Głowacka, Michał Głowacki – Twierdziń, Katarzyna Superczyńska, Karolina Grześkowiak z Twierdzinia.

W przerwie imprezy wystąpiła para taneczna – Joanna Bukowska i Robert Grygiel prezentując wiązankę rock and rolla. Młodzieżowe Jury w składzie: Anna Dziel, Rita Kozicka, Ilona Witczak, Marek Kwiatkowski, Robert Grygiel i Bartek Harmaciński pracowało pod przewodnictwem Andrzeja Żółkosia – przedstawiciela Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Bydgoszczy.

Spośród zaprezentowanych wykonawców, jury wyłoniło przedstawicieli, którzy będą reprezentowali Mogilno i okolice na Wojewódzkim Przeglądzie "Mini Playback Show" w Bydgoszczy. Są to:

Marek Drzewiecki (Michael Jackson) z Mogilna, Marta Piekarczyk (Samanta Fox) z Mogilna, Marek Szymczak, Karolina Głowacka, Michał Głowacki (Andrzej Zaucha z baletem) z Twierdzinia, Szymon Kardaś, Marcin Kałamaja, Jarosław Kardaś, Daniel Kaczorowski (Big Cyc) z Gębic oraz Katarzyna Superczyńska, Karolina Grześkowiak, Daniel Pieczyński, Michał Głowacki i Grzegorz Grześkowiak z Twierdzinia.

Dyrektor Mogileńskiego Domu Kultury pani Maria Krause wręczyła również nagrodę specjalną dla "Andrzeja Zauchy i jego baletu".

W wypełnionej po brzegi sali kina panowała bardzo wspaniała atmosfera. Po czterogodzinnej imprezie publiczność i uczestnicy wychodzili nucąc piosenkę zespołu Lombard "Przyżyj to sam".

Z ostatniej chwili

Podczas odbywającego się Wojewódzkiego Przeglądu – Konkursu "Mini Playback Show" w Bydgoszczy – Jury, ze względu na wyrównany poziom, przyznało kilka wyróżnień. Wśród wyróżnionych znalazły się dwa zespoły z gminy Mogilno:

– "Oddział Zamknięty" (Szymon Kardaś, Jarosław Kardaś, Daniel Koczorowski, Marcin Kałamaja i Mariusz Fabiański) z Gębic,

– "Andrzej Zaucha" z baletem (Marek Szymczak, Karolina Głowacka, Michał Głowacki) z Twierdzinia.

Ponadto poza konkursem wystąpiła grupa "Lombard" z Twierdzinia w składzie: Michał Głowacki, Katarzyna Superczyńska, Daniel Pieczyński, Karolina Grześkowiak, Grzegorz Grześkowiak. Zarówno "Mała", jak i "Duża" publiczność nie chciała wypuścić zespołu "Lombard" ze sceny. Toteż nie odbyło się bez bisów.

Wszystkim uczestnikom i wyróżnionym bydgoskiego finału gratulujemy.

/GRA/

Pisali o nas...

Stowarzyszenie Autorów Polskich, a osobliwie sekretarz krakowskiego oddziału – Stanisław Kaszyński, organizuje coroczne imprezy kulturalne na Kujawach. W ten sposób ziemia mogileńska, skąd wywodzi się wspomniany wyżej nasz kolega przeżywała już dwa razy w maju "najazd" artystów z Krakowa. Wielu z nich związanych jest z piękną krainą kujawsko – pomorską pochodzeniem, wielu zainteresowaniami twórczymi czy naukowymi lub też sympatią.

Niedawno do naszej redakcji przyszedł list ze szkoły podstawowej w Strzelcach wraz z numerem wydawanego tam miesięcznika pt. "Żaczek". Młodzi redaktorzy piszą do Stanisława Kaszyńskiego:

"Przesyłamy Panu ostatni numer naszego pisma (...). Prosimy ocenić go i przesłać do nas swoją opinię. Będziemy za to bardzo wdzięczni. Nasze zaproszenie do nas jest ciągle aktualne i wierzymy, że znajdzie Pan dla nas odrobinę zainteresowania".

Przesłany nam numer szkolnego pisma jest już szóstym z kolei. Redagują go M. Garsztka, M. Baranowska i A. Włazło a młodocianą redakcją opiekują się H. Budna – Radomska i J. Dembiński. Młodzi dziennikarze piszą interesująco o remoncie swojej szkoły, o ciągłych zmianach programów (powrót "godziny wychowawczej"), problemach nauczania... nauczycieli ("sporo nauczycieli dokształ[illegible] się, a jeden z nich uzyskał w miesiącu czerwcu [illegible] tuł magistra matematyki"). Z przeprowadzonej sondy redakcyjnej nt. form spędzania tegorocznych wakacji wynikają niewesołe wnioski: "Tylko nieliczni odwiedzili w tym roku ciekawe miejsca naszego kraju. Z reguły były to wyjazdy do rodziny. (...) Biednieje nasze społeczeństwo, skoro musi oszczędzać na wypoczynku swojej przecież niedalekiej przyszłości – dzieciach".

"Żaczek" drukuje też blok materiałów będących podsumowaniem ostatniej wizyty redaktorów "Suplementu", członków SAP i krakowskich artystów na gościnnej ziemi mogileńskiej. Piszą o spotkaniu Stanisława Kaszyńskiego oraz lekcji plastyki przeprowadzonej przez artystę malarza – Janusza Trzebiatowskiego. Interesująco pisze też o kontrowersyjnej (?) wystawie tego ostatniego zatytułowanej "Akt i forma biologiczna", którą zwiedzili w Bydgoszczy. "Po raz pierwszy byliśmy na takiej imprezie i nasze przeżycia są jak najbardziej pozytywne" – konstatują młodzi krytycy sztuki.

Wyjazd do stolicy województwa i uczestnictwo w wernisażu wystawy Janusza Trzebiatowskiego, na której obecny był wojewoda, stał się okazją do przeprowadzenia z nim wywiadu. Młoda reporterka Ola wykazała w nim nie tylko zmysł sytuacji i szybkości decyzji, ale stawia pytania w pełni profesjonalne i zmusza wojewodę do odpowiedzi osobistych i nawet intymnych.

Włodzisław Giziński oceniając wystawę krakowskiego artysty powiedział m.in. "Są dwa powody dla których popieram takie wystawy. Pierwszy to taki, że cenię sobie ludzi, którzy wracają do swoich stron rodzinnych. Drugi to ten, że pokazują nam swoje osiągnięcia, nie zapominają o swoim pochodzeniu i nie wstydzą się tego..."

W 6 numerze "Żaczka" znajdziemy też reprodukcję recenzji napisanej przez S. Kaszyńskiego i zamieszczonej w 22 numerze "Suplementu" ("Ocalony z Kozielska"), wiersze uczniów szkoły w Strzelcach obok utworu znanego poety Józefa Ratajczaka, ciekawostki, humor oraz dramatyczny apel "Ratujmy ziemię" i zupełnie profesjonalny felieton "Optymistki".

Gronu pedagogicznemu i uczniom Szkoły w Strzelcach koło Mogilna gratulujemy, czytelników naszego miesięcznika – wśród których jest wielu uczniów szkół podstawowych i średnich – zachęcamy do inicjowania podobnych wydawnictw, a sobie życzymy w przyszłości wielu takich współpracowników, zaangażowanych, twórczych i bezkompromisowych – jak redaktorzy i autorzy "Żaczka".

(TS)

Z posiedzeń Zarządu Gminy

W ostatnich miesiącach (wrzesień – październik) posiedzenia zarządu Gminy zdominowane zostały przez bardzo szczegółowe analizy kształtowania się budżetu gminy i tak po stronie wydatków jak i dochodów. Jest to szczególnie ważne z uwagi na zbliżający się b. szybko termin przejęcia szkół podstawowych "na garnuszek samorządu" lokalnego. A więc już teraz zabezpieczenie finansów zwłaszcza na pierwsze miesiące 1994 roku (płace dla nauczycieli wraz z pochodnymi gwarantuje Skarb Państwa).

Z bardzo dużą wnikliwością, Zarząd Gminy przeanalizował wstępny projekt budżetu miasta i gminy na rok 1994. Jest on bardzo napięty i praktycznie ogranicza się tylko do tzw. zadań utrzymaniowych, pozostawiając niewielkie pole manewrom na zadania inwestycyjne (w tym przede wszystkim na kontynuację budowy kolektorów sanitarnych w ul. Konopnickiej, wodociągi wiejskie czy też ulice i drogi w mieście i gminie).

Na bieżąco rozpatrywano wnioski o umorzenie lub przesunięcia różnych płatności, zobowiązań wobec Gminy, przeprowadzono rokowania w celu sprzedaży lub wydzierżawienia nieruchomości będących własnością samorządu (np. grunty rolne, place, mieszkania komunalne itp.), także ustalenia lokalizacji obiektów handlowych, usługowych itp.

Zarząd Gminy bardzo szeroko interesuje się przebiegiem prac budowlano – montażowych na największej obecnie inwestycji prowadzonej na terenie Mogilna, tj. ciepłowni miejskiej w rej. ul. Polnej. Obiekt jest daleko zaawansowany i już niedługo będzie widoczny komin, który docelowo przekroczy 35 m.

Ciepłownia miejska pozwoli na likwidację 6 mniejszych kotłowni lokalnych, a przez swą nowoczesną technologię spalania miału węglowego ograniczy skażenie środowiska. Jako ciekawostkę trzeba tu dodać, iż jeden z kotłów będzie na paliwo płynne (olej opałowy), co także pozwoli na zmniejszenie zanieczyszczenia atmosfery, zwłaszcza w okresie poza sezonem grzewczym. W przyszłości ciepłownia miejska dostarczy ciepło dla osiedli przy ul. Powstańców Wielkopolskich, Witosa, 3 Maja, Sportowa, rej. ul. 900 Lecia.

Szczegółowo zapoznano się z realizacją poków od środków transportowych (tzw. "podatek drogowy"), jako że termin płatności raty za II półrocze minął 15 września a jest to pozycja znacząca dla budżetu gminy (2,4 mld zł.).

Trzeba tutaj dodać, że wielu użytkowników zapomniało o w/w terminie i nie uiściło stosownych opłat. Z tego tytułu wysłano ponad 1.500 upomnień.

W ramach spotkań Zarządu przeprowadzono 2 przetargi na budowę wodociągów wiejskich. I tak, dla m. Wiecanowo (dokończenie istniejącej sieci) przyjęto ofertę firmy p. W. Trębusiewicza a dla wodociągu Wylatowo – Chabsko, spółki "Pomimex". Odbyto również dwa spotkania mające na celu wybór najkorzystniejszej oferty na budowę stacji wodociągowej w Wylatowie. Zarząd postanowił, że prace budowlane wykona Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego, a montaż urządzeń i instalacji wewnętrznych spółka "Pomimex".

W miesiącu wrześniu br. Zarząd Gminy Mogilno odbył wspólne posiedzenie z Zarządem Gminy Strzelno. W/w spotkanie zorganizowano w Strzelnie, a to z uwagi na charakter posiedzenia i tematy tam poruszane. Generalnym tematem, który zdominował naradę był oczywiście temat szpitalnictwa, rozbudowy obecnego szpitala strzelińskiego oraz dyskusja nad przyszłością lecznic w Mogilnie i Strzelnie, z umiejscowieniem przyszłego szpitala powiatowego włącznie. Członkowie mogileńskiego samorządu, podczas wizji lokalnej mogli naocznie zapoznać się z przebiegiem realizacji budowy (rozbudowy) szpitala w Strzelnie. Z pewnością jest to wielkie zadanie, a budowa prowadzona z rozmachem i dalszą perspektywą, jednak na dokończenie całości potrzebne są znaczne środki finansowe (określone na kwotę około 70 mld zł.) których nawet przyszły powiat nie jest w stanie wygospodarować.

Wykorzystując wspólne spotkanie podjęto także dyskusję na temat szkolnictwa powiatowego i szybko zbliżającym się terminie przejęcia oświaty przez samorząd lokalny (od 01.01.1994 r.). Wypracowano stanowisko, że oba samorządy przejmą finansowanie w/w szkolnictwa ale pod warunkiem, iż jego zadłużenie pokryte zostanie przez skarb państwa.

Szczególnie wnikliwie (niekiedy w połączeniu z wizją lokalną) Zarząd Gminy zapoznał się z wnioskami osób fizycznych i prawnych o przydzielenie limitu na sprzedaż detaliczną alkoholu pow. 4,5%. Dotychczas na terenie miasta i gminy, takich punktów sprzedaży, było 14. Rada Miejska, na swej wrześniowej Sesji, podjęła uchwałę o podniesieniu tej liczby do 25. Tak więc tylko 11 potencjalnych chętnych mogłoby uzyskać zezwolenie na sprzedaż alkoholu powyżej 4,5%, natomiast wniosków było ponad 40. Zarząd Gminy dokładnie przeanalizował wszystkie wnioski i postanowił, że: w m. Mogilno, powstaną dodatkowo 3 punkty sprzedaży detalicznej alkoholu (w rej. ul. Jagiełły, w rejonie ul. Hallera i trzeci w zachodniej części miasta pomiędzy ogrodami działkowymi, a ul. Padniewską, natomiast w terenie, pozwolenia otrzymały miejscowości: Sadówiec, Padniewko, Gozdanin, Zbytowo, Kwieciszewo, Czarnotul. Pozostałe punkty, które dotychczas posiadały zgodę na sprzedaż alkoholu do 18%, otrzymały tzw. "rozszerzenie" na alkohol powyżej 18%. Warto dodać, że MiG Mogilno jest swoistym "rodzynkiem" w porównaniu z sąsiednimi gminami a to z tej przyczyny, że posiada najmniej punktów sprzedaży detalicznej alkoholu (tylko 25).

Zarząd postanowił przychylnie ustosunkować się do wniosku Spółki Weterynaryjnej i sprzedać tej spółce obecnie wykorzystywany obiekt, wg wyceny biegłego rzeczoznawcy.

Z dniem 5 listopada br. Zarząd Gminy ustalił nowe stawki za pozyskiwanie drewna z lasów gminnych (samowyręb). I tak za:

- żerdzie od 3 – 11 tys. zł./szt.
- gałęzie grube – 10 tys. zł./1m³
- "trzebionka" – opałowa – 40 tys. zł./1m³
- chrust bezpłatnie
- grubizna 100 tys. zł./1 m³
- drewno tartaczne I kl. – 700 tys. zł./m³

II kl. – 530 tys. zł./m³

III kl. – 350 tys. zł./m³

- stemple budowlane 290 tys. zł./m³.

Zarząd postanowił ogłosić przetarg na sprzedaż 2 nieruchomości komunalnych tj. byłego zakładu weterynarii (zwanego potocznie "ubojnią nutrii") położonego w Mogilnie przy ul. Betonowej (wycena: 1.472 mln zł.) oraz nieruchomości po byłej drukarni (ul. Rynek, wycena: 436 mln zł.). Powyższy przetarg odbędzie się dn. 14 grudnia br.).

Przygotowywano i opracowywano wszelkie uchwały dotyczące sprzedaży działek budowlanych (wieczyste użytkowanie), działek pod garażami.

Zarząd Gminy, wczuwając się w trudną sytuację oświaty podstawowej, postanowił zwiększyć dofinansowanie szkół, także ponadpodstawowych oraz Specjalnego Ośrodka Wychowawczego o kwotę 193 mln zł.

Zasygnalizowano powołanie Towarzystwa Budownictwa Społecznego, mającego na celu budowę bloku mieszkalnego czynszowego, 60 rodzinnego, realizowanego z udziałów przyszłych najemców, Skarbu Państwa (tanie, preferencyjne kredyty) i budżetu gminy.

Wydano pozytywną opinię co do przejścia przez teren gminy Mogilno gazociągu wysokiego ciśnienia, Wschód – Zachód (z zachowaniem przepisów, uzgodnień i uwzględnieniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego MiG Mogilno).

W ramach oceny inspektoratu d/s obrony cywilnej, członkowie Zarządu Gminy poinformowani zostali o likwidacji skutków nadzwyczajnych zagrożeń i klęsk żywiołowych w czasie pokoju.

Zakończono budowę wodociągów w: Wiecanowie i Marcinkowie (dokonano odbiorów technicznych w/w inwestycji). Trwa rozbudowa (w miarę sprzyjających warunków pogodowych) ujęcia wody w Wylatowie. Pobudowano główną sieć wodociągową Wylatowo – Chabsko. W przyszłorocznym budżecie kontynuacja tego zadania będzie główną inwestycją wodociągową na terenie MiG Mogilno.

Podjęto decyzję o wykonaniu kompleksowego planu wodociągowania gminy Mogilno, który uwzględniałby m.in. połączenie istniejących już sieci wodociągowych w jedną całość.

Sprostowanie

W numerze IX/X "RM", do artykułu Pana Adwokata Jerzego Chmielewskiego pt. "Memento.", nie z winy Redakcji zakradł się poważny błąd, zmieniający sens fragmentu tekstu. W związku z tym zamieszczamy poprawny już fragment, mając nadzieję, że zarówno Autor, jak i Czytelnicy wybaczą nam owo niedopatrzenie.

"Między Padniewskiem, a Wieńcem natknęli się oni bowiem na zmotoryzowany oddział niemieckiego wojska, który "powitał" ich seriami ciężkiej broni maszynowej, a prawdopodobnie także strzałem z polowego działa. Rannego Kazimierza Cieślińskiego, podobnie jak i innych rannych począł uprawdzie opatrywać niemiecki wojskowy Czerwony Krzyż, jednak dowodzący oficer Wehrmachtu rozkazał dobić ich lub rozstrzelać."

Dziękujemy...

Miłą niespodziankę dla Przedszkola w Padniewie sprawili: Zarząd Gminy w Mogilnie, p. Piotr Radomski oraz spółka cywilna "Marjack".

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej, w/w placówka wzbogaciła się o telewizor kolorowy (fundator Zarząd Gminy), p. Radomski ofiarował odtwarzacz video FUNAI za kwotę 3.850.000 zł. natomiast firma "Marjack" zastosowała specjalny na tę okazję upust cenowy na w/w sprzęt, w kwocie 500.000 zł. przekazując ponadto 2 kasety magnetowidowe.

Tak więc, raz jeszcze potwierdził się fakt, iż dzieci, zwłaszcza te najmłodsze mogą liczyć na pomoc tak samorządu mogileńskiego, jak i osób prywatnych.

W imieniu dzieci padniewskiego przedszkola składam serdeczne podziękowanie w/w sponsorom

Anna Orzechowska
Dyrektor Przedszkola

Gwoli ścisłości należy dodać, iż z inicjatywy vice przewodniczącego Rady Miejskiej w Mogilnie p. inż. Zenona Nowaka, również Przedszkole w Wylatowie otrzymało telewizor kolorowy sponsorowany przez Zarząd Gminy.

Bydgoskie przed... rozbiorami?

24 września br. na kolejnej sesji delegaci Sejmiku Samorządowego województwa bydgoskiego podjęli uchwałę o nieprzystąpieniu do Rady Regionalnej Pomorza Nadwiślańskiego, która powstała miesiąc wcześniej. Jej członkiem został natomiast wojewoda bydgoski. W związku z tym o wypowiedź poprosiliśmy przewodniczącego sejmiku Ryszarda Brejzę.

– Panie marszałku, czego się boi sejmik?

– Widzimy realne zagrożenie dla integralności terytorialnej województwa bydgoskiego. Przy podziale Polski na 10–12 silnych województw Bydgoszcz zostałaby zepchnięta do roli miasta powiatowego.

– Z historycznego punktu widzenia oznaczałowby to powrót do dawnych tradycji...

– Ma pan na myśli okres międzywojenny? Wówczas rzeczywiście Bydgoszcz była powiatem w składzie województw najpierw poznańskiego, potem pomorskiego ze stolicą w Toruniu. Ale podobnie było i w dalszej przeszłości. Wiele wieków temu Chojnice, Czersk, częściowo Tuchola, tereny nadwiślańskie na północ od Świecia wchodziły w skład Pomorza Gdańskiego. Natomiast Bydgoszcz wraz z Sępólnem, Nakłem, Inowrocławiem, podobnie jak i całe Kujawy to była część Wielkopolski. Można powiedzieć, że podział na dzielnice przebiegał gdzieś na północ od Bydgoszczy, w okolicach Koronowa.

– Bydgoszcz leży zatem jakby pośrodku, między dwiema historycznymi krainami. Pojęcie typu "ziemia bydgoska" chyba w świadomości raczej nie funkcjonuje. To raczej jest województwo, administracyjnie określona granicami część kraju...

– Ja zawsze patrzyłem na województwo bydgoskie jako związek gmin, związek funkcjonalny, istniejący – myślę, że z dobrymi rezultatami – już prawie pięćdziesiąt lat...

– Ale gdy mówi się o regionach, to lokalizacja Bydgoszczy zaczyna sprawiać kłopoty. Czy to są jeszcze Kujawy czy już Pomorze? Ślady tego odnajdujemy w nazwach – instytucji, stowarzyszeń, nawet zakładów. Część jest "Kujawskie", część "Pomorskie", inne jeszcze "Kujawsko – Pomorskie". Tak się złożyło, że Bydgoszcz aż do II wojny nie była wiodącym ośrodkiem tej części Polski, nie miała za wiele sąsiednim, mniejszym miastom do zaoferowania. Stąd ich parcie w stronę Gdańska czy Poznania, zgodnie z tradycją. Czy sądzi pan, że przez ostatnie 50 lat udało się wytworzyć pojęcie integralności terytorialnej, niepodzielności województwa bydgoskiego?

– Rzeczywiście, cały organizm województwa składa się z dwóch części – pomorskiej i wielkopolskiej. Jest to o tyle istotne, że rozmawiając np. z mieszkańcami północnej części województwa bydgoskiego zauważa się ich emocjonalny związek z Gdańskiem. Często są to argumenty zupełnie praktyczne. Mieszkańcom niektórych gmin łatwiej i szybciej jest dojechać do Trójmiasta niż Bydgoszczy. Podobne argumenty usłyszeć można i na południu województwa, tyle że nie są one ukierunkowane na Gdańsk, ale na Poznań. Najbardziej wyrazistym tego przykładem jest Trzemeszno. To gmina bardzo mocno związana z sąsiednim Gnieznem, z całą Wielkopolską. To lokalna tradycja przekazywana z pokolenia na pokolenie i ciągle żywa. Trzemeszno od przynajmniej trzech lat uporczywie dobija się o przejście tej gminy do województwa Poznańskiego, a to o czymś świadczy. Wiele osób dojeżdża do pracy i do szkół do Gniezna. Ale to nie tylko kwestia Trzemeszna. Przebywając ostatnio w różnych gminach na południu województwa bydgoskiego przekonałem się, jak silne są ich emocjonalne związki z Wielkopolską. Przecież działa tam Unia Wielkopolan, która mocno zdołała już osadzić się w Trzemesznie, Mogilnie, Żninie, Gąsawie...

– A w Inowrocławiu?

– Tendencji odśrodkowych tam nie ma. Ale jeśli miasto będzie musiało wybierać... Nie chodzi o to, by stawiać jakiekolwiek znaki zapytania nad przyszłością województwa bydgoskiego z punktu widzenia interesów Inowrocławia. Tak długo, jak bydgoskie będzie istniało, Inowrocław będzie wspierał jego integralność terytorialną. Ale gdyby pojawiła się realna [illegible] a wejścia całego obecnego województwa bydgoskiego w związki z Gdańskiem, to wówczas z taką samą determinacją, jaką dziś demonstruje Trzemeszno, Inowrocław zrobi wszystko, by przejść do Poznania. Takie stanowisko dostrzegłem w czasie moich wiosennych spotkań w mieście i regionie.

– Zatem nie można powiedzieć, aby w świadomości mieszkańców Bydgoskiego funkcjonowało pojęcie regionu bydgoskiego?

– Jako związek funkcjonalny województwo bydgoskie istnieje, w świetle związków historycznych dla części mieszkańców także. Problem tkwi w tym, co zauważamy dziś np. na Śląsku i w okolicznych krajach – w byłym ZSRR i Jugosławii. Wydaje się zpozoru, że nie ma problemu świadomości regionalnej, terytorialnej. A on istnieje bagatelizowany. A może nie chcemy zauważać czegoś, co istnieje pod powierzchnią? Potem przychodzi moment wybuchu. Jesteśmy zaskoczeni, zaczynamy pytać jak to się stało, jak to było możliwe? Przecież żyliśmy tak spokojnie i rozumieliśmy się doskonale. I raptem okazuje się, że jesteśmy jeśli nie wrogami, to przeciwnikami patrzącymi na siebie jak na obcych.

– Czy do tego może dojść w Bydgoskiem?

– Przy pewnych okolicznościach zewnętrznych, podkreślam to, zewnętrznych, również i u nas mogłoby dojść. Z jednej strony Unia Wielkopolan, z drugiej związki emocjonalne z Gdańskiem. Dwa miesiące temu powstało w Mogilnie stowarzyszenie na rzecz przyłączenia tego powiatu do Wielkopolski. Działa ono na terenie Mogilna i Strzelna. Rada Miasta i Gminy w Mogilnie w kwietniu podjęła uchwałę, że chce stworzyć pow[illegible] mogileński, ale w ramach województwa poznańskiego. Uchwałę tę przyjęto jednogłośnie! A przecież to jedna z większych gmin Bydgoskiego. Nie można nad tym przejść do porządku dziennego, nie wyciągając jakichkolwiek wniosków, udawać, że nic się nie stało. W kwietniu byłem w Strzelnie na spotkaniu burmistrzów i wójtów z okolicznych miast i gmin. Usłyszałem wiele cierpkich słów pod własnym adresem. To były uwagi typu: inne województwa, jak Poznań potrafią sobie coś załatwić, a my nie. Czyli jakbyśmy byli oskarżeni o pewną nieporadność. Pojawił się przykład środków na opiekę społeczną. Naszą uchwałe w tej sprawie – sejmiku – odchodzący właśnie rząd kompletnie zignorował. A przecież Warszawa ma tych środków na jedną osobę 5 mln 300 tys. zł, Poznań niewiele mniej, a Bydgoszcz 1 mln 300 tys. – najmniej w kraju. Więc ja się Mogilnu nie dziwię. W stronę Poznania ciągnie ich zdrowy rozsądek, poczucie niedocenienia przez władze wojewódzkie. Podobne sygnały docierają z Chojnic, Czerska, Brus, gdzie artykułowane są silne związki emocjonalne z Gdańskiem. Trzeba jednak o tym pamiętać, że będąc na pograniczu, daleko od ośrodka wojewódzkiego, zawsze jest się gorzej traktowanym.

– Powróćmy do zasadniczej kwestii. Czego konkretnie obawia się sejmik?

– Z tych treści uchwał rad gminnych, które do nas docierały, powstał nieco inny obraz, niż go widzi wojewoda bydgoski. Powstanie Pomorza Nadwiślańskiego to realne zagrożenie dla istnienia województwa bydgoskiego. Przecież tym radom, które wymieniałem, nikt nie kazał się określać. Były one pytane przez ministra Kuleszę tylko o stanowisko w sprawie

dokończenie na str. obok

Usługi projektowe

- Projekty architektoniczno konstrukcyjne budynków mieszkalnych, gospodarczych, inwentarskich, gospodarczo – składowych.
- Projekty budynków usługowo – handlowych (sklepy, kioski handlowe, warsztaty rzemieślnicze itp.).
- Projekty garaży indywidualnych i zespołowych.
- Projekty domków letniskowych.
- Projekty technologiczne.
- Opinie i ekspertyzy techniczne.
- Nadzory budowlane.

Wszystkie opracowania projektowe z pełnym zakresem wymaganych uzgodnień.

NISKIE CENY!

Porady bezpłatne
Sprzedaż projektów typowych

inż. Jerzy Napierała
Mogilno
ul. Sportowa 2/12
tel. 23-69

Tybetańska recepta

Uczeni penetrujący na zlecenie UNESCO w 1971 roku ruiny dawnego klasztoru mnichów tybetańskich odkryli gliniane tablice z jakimiś zapiskami. Nikomu wtedy nie przyszło na myśl, że odkryto receptę na tybetańskie lekarstwo z czosnku, które podtrzymuje młodość.

Takie lekarstwo można sobie dzisiaj przyrządzić w domu. Należy zatem utrzeć na jednolitą miazgę 250g dorodnego czosnku, a następnie zalać go w szczelnym, czystym słoiczku 300g 95% spirytusu. Słoiczek z czosnkiem nakrywamy najpierw małą lnianą ściereczką, potem mocno zakręcamy. Przetrzymujemy go w chłodzie i ciemności przez dziesięć dni. Co jakiś czas dobrze jest potrząsać słoiczkiem dla lepszego wymieszania składników.

Po dziesięciu dniach nalewkę odcedzamy przez gęstą czystą gazę, resztki czosnkowej miazgi mocno wyciskamy, a uzyskany płyn zlewamy do szczelnej butelki, najlepiej z ciemnego szkła. Trzeba pamiętać, aby tę butelkę trzymać zawsze w chłodzie.

Dopiero po trzech dniach od odcedzenia nalewki można rozpocząć kurację. Przy czym lek ten zażywamy zawsze w 50g mleka w temeraturze pokojowej (ok. 21 stopni C). UWAGA ! Nalewka z czosnku pomaga tylko wtedy, gdy się ją stosuje ściśle według podanej na końcu tabelki.

W jedenastym dniu kuracji dawkę leku zwiększamy do 25 kropli dziennie. Zażywa się go trzy razy dziennie po posiłkach aż do wyczerpania leku.

Mnisi tybetańscy twierdzą, że taką kurację wolno przeprowadzić tylko raz na pięć lat !

Ta cudowna nalewka odmładza wszystkie organy wewnętrzne, oddala sklerozę, obniża poziom cholesterolu we krwi. Oczyszcza nasz organizm z toksyn, a wszystkie naczynia krwionośne ze złogów cholesterolu, tłuszczu. Po kuracji czosnkowej naczynia te stają się bardziej elastyczne.

Nalewka zapobiega też zawałom serca, udarom mózgu. Poza tym potrafi skutecznie obniżyć ciśnienie krwi, poprawić wzrok, zachować jasny umysł i wspaniale wzmocnić cały organizm. Zapewnia siły, długą młodość i dobre zdrowie. Zaletą nalewki tybetańskiej jest jeszcze i to, że w czasie kuracji nie pachnie się czosnkiem.

Receptę opracował Zbigniew T. Nowak

	ilość kropli		
Kolejny dzień	po śniadaniu	po obiedzie	po kolacji
1	1	2	3
2	4	5	6
3	7	8	9
4	10	11	12
5	13	14	15
6	15	14	13
7	12	11	10
8	9	8	7
9	6	5	4
10	3	2	1
11	25	25	25

Bydgoskie przed...

(dokończenie)

nowej mapy powiatów. A jednak powiedziały więcej. Jeśli Trzemeszno odejdzie do Poznania, z nim Mogilno – to jeszcze nie tragedia. Jeśli Nowe, Warlubie i Dragacz do województwa Toruńskiego – też byśmy to wytrzymali. Ale jeśli doliczymy do tego kilka gmin z północy i południa, dużych liczebnie bądź terytorialnie – i one wyrażą wolę odejścia – to co w Bydgoszczem pozostanie?

– A związki z obecnym województwem pilskim?

– To odrębny temat. Piła nie chce wiązać się z Bydgoszczą, ale z Poznaniem. Tam również żyją silne tendencje wspólnoty w ramach Wielkopolski. Podczas tworzenia nowych powiatów mieliśmy spore kłopoty, by przekonać władze niektórych gmin Pilskiego, aby weszły w przyszłości w skład województwa bydgoskiego. O wchłonięciu dwóch gmin przez powiat nakielski zadecydowały w końcu władze centralne.

– Czy rzeczywiście koncepcja współpracy w ramach Rady Regionalnej Pomorza Nadwiślańskiego jest aż takim zagrożeniem?

– Dyskusja nad projektami nowego podziału administracyjnego otworzyła wielu ludziom oczy. Także i tym, którzy byli pewni, że nigdy i nic nie jest w stanie pozbawić Bydgoszczy rangi ośrodka wojewódzkiego. Tymczasem taka koncepcja istnieje i jest traktowana najzupełniej poważnie. Stąd m.in. omawiana decyzja sejmiku. Koncepcja Pomorza Nadwiślańskiego narodziła się w Gdańsku i Toruniu, zarazem jakby na dwóch biegunach, pomiędzy którymi leży Bydgoszcz. Warto zwrócić uwagę, jak na to patrzy Toruń. Oto przykład z informatora, wydawanego przez tamtejszy sejmik. Dowiadujemy się z niego, że uczestnictwo w Radzie Pomorza Nadwiślańskiego toruński marszałek Pawski "traktuje jako zabezpieczenie się przed wchłonięciem naszego województwa przez Bydgoszcz". To są typowe fobie antybydgoskie. Podobne formułuje Elbląg – w obawie przed dominacją Gdańska – i też do rady przystąpić nie chce.

– Za którą z trzech koncepcji nowego podziału kraju pan się opowiada?

– To jasne, że województw powinno być mniej niż dziś. Maksymalnie 25. Nie miałbym nic przeciwko powrotowi do starego podziału – na 17. Nie może zostać 49 województw. Wiele jest słabych, jak choćby Włocławek, by nie szukać daleko przykładu. Nie ma tam kadr, odpowiedniej infrastruktury. Mieszkańcy zdają sobie tam sprawę, że przejście do ośrodka silniejszego jest i dla nich jakąś szansą.

– Przy podziale na 17 województw Bydgoszcz utrzymałaby się z pewnością...

– Może jedynie w nieco innych granicach. Znane jest stanowisko części działaczy samorządowych z rejonu Radziejowa, czy Grudziądza, którzy wyrażają chęć do należenia do województwa bydgoskiego w przyszłości, a i w samym Grudziądzu tendencje takie się pojawiają. To echo z kolei fobii antytoruńskich. To może brzmieć dziwnie: fobie, dziecięce zabawy. Tymczasem problemy te były przez rząd pani Suchockiej rozpatrywane bardzo poważnie. Nowa mapa województw miała być opublikowana w czerwcu, równolegle z propozycją nowego podziału Polski na powiaty. Kilka dni wcześniej rozwiązany został jednak parlament, przesunięto więc termin publikacji na "po wyborach", a teraz już wiadomo, że... właściwie nic nie wiadomo.

– Czy odmowa wejścia w skład Rady Regionalnej Pomorza Nadwiślańskiego poza demonstracją woli, może przynieść jakieś znaczące rezultaty?

– Już niebawem powstanie nowy rząd i wypracuje swoje stanowisko w sprawie regionalizacji. Bardzo dużą rolę w powstaniu Rady Pomorza spełnił minister Rokita, który niemalże był jej duszą. W nowym rządzie Rokity nie będzie, sytuacja może zatem ulec zmianie, a wraz z nią i stanowisko niektórych województw. Inicjatywy, które powstaną w województwach gdańskim, toruńskim czy elbląskim będziemy wspierać, jeśli przynosić to może korzyści naszemu województwu, ale przecież nie musimy w tym celu wchodzić w skład rady. Zresztą mogą to być pomysły rodem z Piły, Poznania czy Konina. Traktować je będziemy na tej samej zasadzie.

Rozpatrujemy jeszcze inną możliwość, ale niezbędne są tu uzgodnienia z wojewodą bydgoskim. Chodzi o możliwość wejścia do Regionalnej Rady Europy. Gościliśmy w Bydgoszczy członka tej rady Belga Ivo Petersa i taką propozycję od niego otrzymaliśmy. W tej chwili do rady należy 8–9 województw w Polsce. Poznańskie – dodam – przystąpiło jako pierwsze. Byłyby to dla nas koszty składki rocznej około 100 mln złotych, ale jednocześnie okazja, by zaistnieć na zewnątrz. To tylko jeden z przykładów. Inne – to dążenie z pełną determinacją do utworzenia Urzędu Celnego w Bydgoszczy i filii Agencji Rynku Rolnego. Zdaję sobie sprawę, że powinniśmy bardziej ekspansywnie i skuteczniej zadbać o lokalizację w Bydgoszczy różnych urzędów centralnych. Nie możemy ograniczać się jedynie do negacji. Nie możemy pozwolić sobie na uległość, danie atutu ośrodkowi, który miałby nas – ewentualnie – wchłonąć.

– A zatem bojkot rady regionalnej, upór w "przepychaniu" własnych interesów mogą okazać się remedium na zachowanie Bydgoskiego w całości?

– Nie chodzi tu o upór. Musimy stworzyć perspektywy dla województwa, a nie tylko patrzeć na dzień dzisiejszy. W przyszłości może ktoś zapytać – jakie zajęliście wtedy stanowisko? Czy byliście ulegli wobec silniejszych, agresywniejszych, czy chcieliście do końca bronić swych racji? Nasza odmowa wejścia do Rady Pomorza Nadwiślańskiego nie jest równoznaczna z bojkotem. Chodzi o to by nie tworzyć ram instytucjonalnych. Możemy spotykać się, zresztą zamierzam wybrać się na niektóre posiedzenia do Gdańska jako obserwator. Może nas dzielić punkt widzenia na różne sprawy, ale też i wiele spraw łączy. Jesteśmy wszak sąsiadami. Myślę tu szczególnie o Toruniu. Nie mam nic przeciwko temu, aby przeszła koncepcja 25 województw, gwarantująca zachowanie Torunia jako stolicy województwa. Lepiej bądźmy dobrymi sąsiadami, niż wchłaniajmy jeden drugiego. Ale jeśli ktoś we władzach centralnych podejmie decyzję, że województwa toruńskiego nie będzie – to trzeba będzie ją przyjąć. I ja zachowanie kolegów z Torunia uważam za irracjonalne, skoro wolą należeć do Gdańska, a nie do Bydgoszczy. Oni będą wspierali tę radę wyłącznie na zasadzie uporu i negacji.

– Dyskusja nad nowym podziałem kraju otworzyła właściwie puszkę Pandory, pełną utajonych fobii i emocji...

– To właśnie było bardzo złe. Mam nadzieję, że w ciągu najbliższych paru miesięcy sprawy te ucichną. Wydaje się, że zostaną odunięte w dalszą przyszłość, choćby ze względów czysto finansowych. Ale przez cały czas sejmik musi pamiętać o swojej roli takiego jakby strażnika – zachowanie Bydgoskiego leży w dobrze pojętym interesie niemal całego obecnego województwa...

Za: Expresem Lokalnym

Kuchnia na Święta

Tort serowy

50 dag tłustego twarogu, 2 jaja, 17,5 dag cukru, torebka cukru waniliowego, pół torebki budyniu śmietankowego, łyżeczka proszku do pieczenia, łyżka rumu lub koniaku (można zrezygnować), łyżka smażonej skórki pomarańczowej, 3 dag rodzynek, 3 łyżki masła, masło i tarta bułka do natłuszczenia i wysypania formy, cukier puder.

Jaja ubić z cukrem na gładką, puszystą masę. Dodawać po łyżce, ucierając, zmielony twaróg. Dodać cukier waniliowy, proszek budyniowy wymieszany z proszkiem do pieczenia, stopione masło, skórkę pomarańczową oraz opłukane i osuszone rodzynki, dobrze wymieszać. Masę wyłożyć do wysmarowanej masłem i wysypanej tartą bułką tortownicy, wyrównać powierzchnię. Piec w średnio nagrzanym piekarniku, przy otwartych drzwiczkach, a potem wyjąć i ostudzić. Po zupełnym ostygnięciu wyjąć z formy, posypać cukrem pudrem.

Sernik wyborny

50 dag twarogu tłustego, 4 jaja, szklanka (20 dag) cukru pudru, pół kostki masła, łyżka kaszy manny, łyżka mąki ziemniaczanej, łyżeczka proszku do pieczenia, skórka z pół cytryny, 5 dag rodzynek.

Masło utrzeć z połową cukru pudru, dodać przetarty przez sito lub przepuszczony przez maszynkę twaróg, utrzeć. Żółtka utrzeć do białości z pozostałą częścią cukru. Kaszę mannę i mąkę ziemniaczaną wymieszać z proszkiem do pieczenia, zmiksować z twarogiem (utartym z masłem i cukrem) oraz żółtkami utartymi z cukrem. Dodać uprzednio namoczone rodzynki i skórkę otartą z cytryny, wymieszać. Dodać ubitą na sztywno pianę z białek, całość wymieszać. Wlać do tortownicy wysmarowanej masłem i oprószonej tartą bułką, wstawić do nagrzanego piekarnika. Piec w temp. 180 stopni C przez 45 – 50 min.

Sernik gdański

50 dag sera twarogowego (tłusty, mało kwaśny), 7–8 dag masła, 5 jaj, 20 dag cukru, łyżka mąki (najlepiej krupczatki), łyżka mąki ziemniaczanej, cukier waniliowy, bułka tarta.

Masło utrzeć na pulchną masę. Dodać kolejno żółtka, cukier, cukier waniliowy, i dalej ucierać do białości. Dodać ser twarogowy (przetarty przez sito lub zmielony w maszynce), mąkę i dobrze wymieszać. Na końcu dodać ubitą na sztywno pianę z białek, ostrożnie wymieszać. Masę wyłożyć do formy wysmarowanej masłem i wysypanej tartą bułką. Piec przez 30 – 40 min w średnio gorącym piekarniku.

Sernik popularny na zimno

50 dag sera twarogowego tłustego, 5 dag masła, 2 jaja, 10 dag cukru, pół szklanki mleka, łyżka żelatyny.

Żelatynę namoczyć w zimnej wodzie. Gdy napęcznieje zagotować z mlekiem (mieszać w trakcie gotowania), po czym ostudzić. Ser przepuścić przez maszynkę, utrzeć z masłem na puszystą pianę. Z przewidzianej ilości cukru odjąć jedną łyżkę. Żółtka utrzeć z cukrem i dodać do masy serowej. Białka ubić na sztywną pianę (pod koniec ubijania dodać łyżeczkę cukru). Wymieszać z masą serową. Dodać rozpuszczoną w mleku żelatynę i wymieszać. Wyłożyć masę do formy i pozostawić do zżelowania w chłodnym miejscu, najlepiej w lodówce.

Sernik wykwintny na zimno

50 dag tłustego, niezbyt kwaśnego twarogu, 3/4 kostki masła, 3)4 szklanki cukru, 3/4 szklanki mleka, 3 jaja, cukier waniliowy, galaretka owocowa, 4 łyżeczki (2 dag) żelatyny, rodzynki, orzechy itp.

Żelatynę zalać 3 łyżkami zimnej, przegotowanej wody, a po napęcznieniu – przegotowanym mlekiem. Jaja umyć, wyparzyć [illegible] z 10 sek. we wrzątku, rozbić, oddzielić j[illegible] białko, które można wykorzystać do innych celów. Masło rozetrzeć z żółtkami i cukrem. Dodać gorące mleko z rozpuszczoną żelatyną, przetarty twaróg i bakalie (opłukane rodzynki, posiegane orzechy itp.), na końcu białka ubite na sztywną pianę. Dobrze wymieszaną masę wlać do małej tortownicy wy-

Święta świąt

c.d. ze str. 1

wszystkie ich ścieżki, nauczyć każdego, nawet najdrobniejszego kroku. Życzmy im więc, promieni wdzięczności, które rozświetlą wszystkie szare dni. Biegając po codziennych chodnikach, tkają świąteczną atmosferę, splatają misterne węzełki przygotowań nie dla siebie, lecz właśnie dla dzieci. Czyż można wymarzyć dla nich lepszy prezent niż setki, tysiące radosnych ognisk, płonących w oczach dziecka otrzymującego naraz tak wiele prezentów. Kolorowe tajemnice pod choinką, rodzice, którzy tym razem już nigdzie się nie spieszą, a wszystko to skąpane w najsłodszym deszczu łakoci. Niech dostaną i ten prezent. Sobie nawzajem wręczą zaś kilka uśmiechów i małą paczuszkę, która bez słów wytłumaczy, że będzie większa, gdy czasy przyjdą lepsze.

Wśród nas są również najstarsi. Dali siebie byśmy byli, a w zamian pragną tak niewiele. Życzmy im, by mogli spokojnie wtulić się w ulubiony fotel, zanurzyć zmęczone stopy w ciepłych, miękkich kapciach i ze szklanką dobrego, grzanego wina, przyglądać się dumnie swoim dzieciom i wnukom. Ich zmęczenie odpłynie, gdy otrzymają wiele radości i spokoju.

Radość wszechobecna zatańczy wśród pustych ulic, ten jedyny raz w roku. Wścibski telewizor tego wieczora nie będzie potrzebny. Już przykryty białym obrusem stół ugina się pod dwunastą potrawą, już drżą dłonie sięgające po opłatek, a choinka śmieje się całym swoim srebrem i złotem. Na granatowym baldachimie nieba ktoś niewidzialnym pędzlem maluje pierwszą, błyszczącą gwiazdę. I jeżeli już tak musi być, że również w te Święta czegoś zabraknie, to niech każdemu człowiekowi zabraknie tylko jednego – samotności.

/pis/

Podarunek jakich mało

Wiadomo, że zarówno nasz Zespół Opieki Zdrowotnej oraz Szpital, jak wszystkie tego rodzaju placówki boryka się z trudnościami finansowymi.

Brak środków na leki, energię, środki opatrunkowe, niejednokrotnie też na wyżywienie. Dyrekcja ZOZ-u stara się jak umie, poszukując dróg wyjścia z tej sytuacji.

Niemałym zaskoczeniem dla personelu Mogileńskiego Szpitala było przybycie pana Ryszarda Wiśniewskiego z Żabna, który przywiózł z własnej woli tonę ziemniaków i dwa worki marchwi.

Jak nas poinformował dyr. Jerzy Krygier, była to pierwsza tego typu propozycja, a przydałoby się więcej osób, które właśnie w naturze mogłyby wspomóc szpital.

O ZOZ-ie i Szpitalu szerzej napiszemy w kolejnym numerze pisma, a na razie dziękujemy panu Ryszardowi Wiśniewskiemu - dając go za przykład innym.

/BuL/

łożonej pergaminem. Pozostawić do zżelowania w chłodnym miejscu, najlepiej w lodówce.

Pierniczki biszkoptowe

30 dag miodu, 15 dag cukru, 3 jaja, 50 dag mąki, łyżeczka sody oczyszczonej, polewa czekoladowa, biały lukier, tłuszcz do wysmarowania blachy.

Przesiać mąkę i rozmieszać ją z sodą, dodać miód, cukier i żółtka oraz pianę ubitą z 2 białek, wyrobić na jednolite ciasto, rozwałkować na grubość ok. 5 mm. Pierniczki wyciąć foremką, posmarować roztrzepanym jajkiem, ułożyć na blasze posmarowanej tłuszczem. Piec w gorącym piekarniku. Upieczone polać czekoladą, a po wystygnięciu dekorować białym lukrem.

Ciasteczka śmietankowe

37,5 dag mąki, 10 dag cukru, 12,5 dag masła, pół szklanki śmietany, torebka cukru waniliowego.

Przesianą mąkę posiekać z masłem (oziębionym w lodówce) na "drobny piasek", dodać cukier, cukier waniliowy i śmietanę, wyrobić. Rozwałkować na stolnicy posypanej mąką na grubość 5 mm. Wykrawać foremkami ciastka o różnych kształtach. Układać je na wysmarowanej masłem blasze. Piec w średnio nagrzanym piekarniku na złocisty kolor.

Ciasteczka cukrowe

50 dag mąki, 25 dag cukru, 15 dag masła, 4 jaja.

Masło utrzeć z cukrem, dodać po jednym 2 jaja i żółtka ucierając. Wymieszać z przesianą mąką, wyrobić na jednolite ciasto. Rozwałkować na stolnicy posypanej mąką na 5 mm. Wykrawać foremkami ciastka o dowolnych kształtach, układać je na dobrze wysmarowanej blasze, smarować lekko spienionym białkiem, posypać cukrem. Piec w średnio rozgrzanym piekarniku na złocisty kolor.

Makagigi

25 dag miodu, 25 dag maku, 8 dag masła, opłatki (wafle).

Podgrzać miód, dodać masło, gotować do lekkiego zarumienienia, dodać mak, smażyć przez 2–3 minuty. Masę rozciągnąć na opłatkach (waflach), przycisnąć płytką szklaną lub deseczką nasmarowaną masłem lub oliwą.

Ciasteczka miodowe

35 dag miodu, 5 dag cukru, 2 jaja, mąka, 2 dag sody oczyszczonej, olejek cytrynowy względnie skórka otarta z pół cytryny.

Utrzeć miód, cukier i żółtka. Dodać sodę rozpuszczoną w niewielkiej ilości letniej wody, olejek lub skórkę i pianę z białek. Dobrze wymieszać, dodać tyle mąki, by ciasto było dość gęste. Wyrobić, rozwałkować na grubość ok 1 cm, wykrawać foremką małe kółeczka lub inne figury, układać dość luźno na wytłuszczonej i posypanej mąką blasze. Piec w średnio nagrzanym piekarniku ok. 15 min.

Pierniczki ekspresowe

10 dag miodu, 7 dag cukru, 25 dag mąki, 3 dag masła, żółtko, skórka otarta z połowy cytryny, łyżeczka sody oczyszczonej.

Zagotować miód, dodać cukier, pogotować by syrop lekko zbrązowiał, zszumować. Do gorącego syropu dodać 20 dag przesianej mąki, szybko wyrobić na jednolitą masę. Po ostygnięciu dodać roztarte masło, sodę wymieszaną z resztą mąki i skórkę. Wyrobić na gładkie ciasto, rozwałkować na grubość ok. 1 cm. Wykrawać pierniczki blaszanymi foremkami (kółka, gwiazdki, zwierzątka itp.), smarować roztrzepanym żółtkiem, układać na posmarowanej tłuszczem blasze. Piec w średnio nagrzanym piekarniku ok. 10 min. Po upieczeniu można polukrować.

Gwiazdeczki

3 szklanki mąki (najlepsza krupczatka), kostka masła, 3/4 szklanki cukru pudru, 4 jaja, skórka z cytryny, cukier kryształ.

Mąkę przesiać, posiekać "na piasek" z masłem. Dodać przesiany cukier puder, startą skórkę oraz żółtka. Zagnieść ciasto, wstawić na godzinę do lodówki. Rozwałkować na płaty o grubości ok. 5 mm. Wykrawać foremką gwiazdki, smarować białkiem i posypać cukrem. Układać na blasze wysmarowanej masłem i lekko oprószonej mąką. Wstawić do ogrzanego piekarnika, piec ok. 20 min. na kolor jasnozłoty.

Kruche ciasteczka

20 dag mąki, 10–12 dag cukru, 3 jaja, pół łyżeczki proszku do pieczenia, szczypta soli, tłuszcz do wysmarowania blachy.

Żółtka utrzeć z cukrem. Dodać stopniowo mąkę zmieszaną z proszkiem do pieczenia i solą, ciągle mieszając. Białka ubić na sztywną pianę. Zmieszać ją z ciastem. Ciasto rozwałkować na stolnicy na grubość 7–8 mm. Wykrawać foremkami i kłaść na blasze wysmarowanej tłuszczem i posypanej mąką. Ciasteczka smarować rozmąconym jajkiem i posypać grubym cukrem. Piec na złocusty kolor w gorącym piekarniku (ok. 15 min).

Ciastka z białego sera

15 dag twarogu (tłusty, dobrze odciśnięty), 15 dag mąki, 15 dag masła, 1 jajo, cukier puder.

Twaróg przetrzeć przez sito lub zemleć w maszynce. Usiekać razem z mąką, masłem i żółtkiem. Ciasto cienko rozwałkować. Wycinać szklanką okrągłe ciasteczka, smarować białkiem, a po upieczeniu posypać cukrem pudrem.

Tort makowy z kremem kawowym

1 szklanka utartego maku, 4 jaja, 5 łyżek cukru, 1 opakowanie cukru waniliowego, 1/2 łyżki masła, 1 1/2 szklanki śmietanki kremówki, 3 łyżki cukru pudru, 2 łyżki kawy Marago lub Nesca, orzechy do dekoracji.

Jaja umyć, oddzielić żółtka. Z białek ubić pianę. Gdy jest sztywna, ubijając w dalszym ciągu dodawać stopniowo po jedej łyżce cukru, a następnie po jednym żółtku. Ubijać można trzepaczką ręczną lub elektryczną. Lśniącą, puszystą masę jajeczną wymieszać z cukrem waniliowym i utartym makiem, stale ubijając (mak dodawać powoli). Tortownice wysmarować masłem. Ciasto makowe wyłożyć do przygotowanej tortownicy, wyrównać powierzchnię, upiec. Ostudzić, a następnie wyjąć ciasto z tortownicy, ułożyć na desce i przekrajać poziomo na dwie lub trzy części. Krajać należy ostrożnie, powoli, ostrym, bardzo długim nożem. Śmietankę oziębić w lodówce, następnie ubić na pianę, najlepiej za pomocą trzepaczki elektrycznej. Gdy powstanie puszysty krem, dodawać ubijając po trochu cukier puder i koncentrat kawy. Gotowym kremem przełożyć krążki makowe. Powierzchnie tortu i boku posmarować kremem.

Zupa rybna

Kilka niewielkich ościstych ryb, względnie głów rybich, włoszczyzna, 4 – 5 ziemniaków lub garść makaronu, 2–3 kostki bulionowe, pieprz, liść laurowy, sól; do uznania – majeranek, papryka, przecier pomidorowy.

Ryby lub głowy rybie oczyścić, wypłukać, gotować w ok. 2 litrach wody wraz z włoszczyzną. Ugotowane warzywa przetrzeć przez sito, przelewając je wywarem, w którym się gotowały. Do przecedzonego wywaru (jeśli jest go za mało uzupełnić wodą) dodać kostki bulionowe. Zagotować. Dodać pokrojone w kostkę ziemniaki lub makaron oraz liść laurowy. Dosolić. Gotować aż ziemniaki lub makaron będą miękkie. Doprawić pieprzem i ewentualnie majerankiem, papryką, przecierem pomidorowym.

Gulasz rybny po węgiersku

40 dag filetów z ryb (najlepsze z karpia), 1–2 cebule, 1–2 łyżki koncentratu pomidorowego, 5–10 dag słoniny lub boczku, 2–3 ziemniaki średniej wielkości, mały pęczek włoszczyzny, oliwa (olej), sok cytrynowy, sproszkowana papryka, pieprz, sól.

Przygotować wywar z warzyw (2 szklanki). Filety pokroić na kawałki wielkości palca, skropić sokiem, oprószyć solą i świeżo zmielonym pieprzem, odstawić w zimnym miejscu. Pokrojoną w kostkę słoninę częściowo stopić, dodać posiekaną cebulę, lekko podsmażyć, dodać 1–2 łyżeczki papryki i koncentrat pomidorowy, zagotować z wywarem (można go zastąpić wrzątkiem). Dodać ziemniaki pokrojone w cienkie plasterki lub kostkę i rybę. Dusić pod przykryciem, aż ziemniaki będą miękkie.

Ryby w białym winie

4 małe lub 2 większe filety z płastugi, soli, pstrąga..., 5 dag wędzonego boczku, łyżka koncentratu pomidorowego, szklanka białego wytrawnego wina, sok cytrynowy, pieprz, sól, ew. masło i bułka tarta.

Filety skropić sokiem, oprószyć solą i pieprzem, posmarować koncentratem. Zwinąć podobnie jak rolmopsy, związać nitką lub przetknąć szpadką. Boczek pokrojony w drobną kostkę podsmażyć lekko w rondlu, dodać filety i usmażyć je na jasnozłoty kolor. Wlać wino i dusić pod przykryciem (wskazane jest podłożenie pod pokrywkę folii aluminiowej) na małym ogniu przez 10–15 min. Przed podaniem można polać masłem ze zrumienioną bułką. Podawać z gotowanym na sypko ryżem lub ziemniakami z wody. Wskazany jest dodatek sałaty zielonej.

/BuL/

11 Listopada 1918 roku

Symboliczna data odzyskania przez Polskę niepodległości po 123 latach niewoli. Data symboliczna. Nie odzyskuje się przecież niepodległości w ciągu jednego dnia.

11 listopada 1918 roku podpisano rozejm w Compiegne. W Warszawie częściowo rozbrojono niemiecki garnizon. Jednak już wcześniej tworzyły się w różnych rejonach zalążki przyszłego państwa polskiego. Od końca października w Krakowie sprawowała władzę Polska Komisja Likwidacyjna. Niezależnym organem władzy była Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego. W Poznaniu działał niezależnie od władz niemieckich Komisariat Naczelnej Rady Ludowej. Od 7 października istniał powołany w Lublinie Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej z Ignacym Daszyńskim jako premierem. Był wreszcie ten, w kim znaczna część społeczeństwa polskiego upatrywała głównego sprawcę odzyskania niepodległości – Józef Piłsudski.

Piłsudski przyjechał do Warszawy 10 listopada wprost z Magdeburga, gdzie przez 16 miesięcy był więziony przez Niemców po tzw. kryzysie przysięgowym. Władza zewsząd pchała się mu do rąk. On jednak przede wszystkim chciał rozeznać się w sytuacji, nie chciał być też niczyim mandatariuszem, przejmować władzy z czyichś rąk. Rząd Lubelski, mimo że powołany przez najbliższych współpracowników Piłsudskiego, nie zyskał jego akceptacji ze względu na zbyt lewicowy charakter. Dziadek nie patyczkował się. Wezwał do siebie Daszyńskiego i współpracowników i rzekł im: "Wam kury szczać prowadzać a nie politykę robić." I kazał podać się do dymisji. Nazajutrz po przyjeździe Piłsudskiego, rozbrojono stacjonujące w mieście oddziały niemieckie, zaś Rada Regencyjna przekazała władzę Piłsudskiemu. Przed podzielonym przez ponad sto lat krajem stanęły trudne zadania – powołanie powszechnie uznanych władz, wytyczenie granic państwa, scalenie rozbitych przez zaborców dzielnic, odbudowa zniszczeń wojennych. Polacy A.D. 1918 zdali ten egzamin tworząc w krótkim czasie jednorodny organizm państwowy. Na zdjęciu Józef Piłsudski, jeden z głównych organizatorów Państwa Polskiego.

ARTIX

Hurtownia Materiałów Wodno - Kanalizacyjnych

Anna Artur Trębusiewicz

Przedstawiciel "ELPLASTU" Jastrzębie Zdrój

Mogilno
ul. Mickiewicza 6

OFERUJE
po cenach zbytu:

Rury PE do wykonywania
- sieci wodnych,
- gazowych,
- centralnego ogrzewania.

Polecamy szeroki wybór kształtek, zaworów, armatury.

Miejsko – Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

I. Analiza stanu zagrożenia.

Gminę liczącą 25.204 mieszkańców (w tym miasto Mogilno – 12.884 mieszkańców) cechuje duży stopień bezrobocia jak również występowania problemów alkoholowych. Z danych Rejonowego Biura Pracy wynika, że bezrobotnych jest 2.679 osób (w tym bez prawa do zasiłku 1.648 osób).

Tak wysoki stopień bezrobocia ujemnie wpływa na kondycję fizyczno – psychiczną mieszkańców i pogłębia patologiczne problemy miejscowego społeczeństwa. Biorąc również pod uwagę specyfikę małomiasteczkowego i wiejskiego środowiska, które kierując się wstydem ma tendencje do ukrywania niekorzystnych faktów, jak choroba alkoholowa własna lub kogoś z członków rodziny, przemoc używana przez osobę nietrzeźwą, łamanie przepisów Ustawy o Wychowaniu w Trzeźwości i Przeciwdziałaniu Alkoholizmowi ttp., można śmiało przypuszczać, że niżej wymienione dane są zaniżone i nie odzwierciedlają w pełni złej sytuacji w tym zakresie.

Policja zajmowała się w 1992r. – 12 sprawami o znęcanie się nad rodziną (art. 184 K.K.) w roku bieżącym była 1 sprawa w tym zakresie, a obecnie 2 którymi zajmują się organy ścigania.

W 1992r. Policja zajmowała się 9 sprawami nieletniej sprzedaży alkoholu (art. 43 Ust. o Wych. w Trzeźwości) w pierwszym półroczu 1993r. spraw takich było 5.

W 1992r. zatrzymano prawa jazdy za jazdę po użyciu alkoholu w 210 przypadkach, w pierwszej połowie 1993r. było tych spraw 137.

Kolegium d/s Wykroczeń rozpatrywało w 1992r. – 402 takich spraw, które miały miejsce pod wpływem alkoholu, a w ciągu 9 miesięcy br. takich spraw było już 350.

Społeczna Komisja d/s Przeciwdziałania Alkoholizmowi roztrzygała w 1992r. sprawy 16 osób z problemem alkoholowym zaś w 9 m–cach br. takich spraw było już 14.

Gminny Ośrodek Opieki Społecznej zajmował się w 1992r. 25 osobami z problemem alkoholowym i wydatkował 51.898.600 zł. W 9 m–cach br. opieką objęto 15 osób i wydano 54.741.800 zł.

Poradnia Zawodowo – Wychowawcza opiekowała się w 1992r. i 1993r. 102 osobami z rodzin zagrożonych.

Wydział Rodzinny i Nieletnich Sądu skierował w 1992r. na leczenie przymusowe 23 osoby, a w 1993r. – 7 osób.

Poradnia Odwykowa miała w 1992r. – 87 pacjentów a w 9 m–cach br. już 92 osoby leczące się.

Wydział Karny Sądu – w latach 1992/93 zajmował się 16 sprawami o znęcanie się nad rodziną pod wpływem alkoholu a prokuratura zajmowała się 8 takimi sprawami, i przeprowadziła 14 rozmów profilaktycznych.

Kuratorzy sądowi objęli w 1992 i 1993r. nadzorem kuratorskim 50 osób. Ponadto funkcjonuje Kuratorski Ośrodek Pracy z Młodzieżą. W ośrodku tym 20 dzieci z rodzin zagrożonych alkoholizmem korzystało ze stałego dożywiania.

II. Cel programu.

Podstawowym celem programu jest poprawa stanu zdrowia, bezpieczeństwa i kultury życia mieszkańców miasta i gminy Mogilno.

1. Udzielenie skutecznej pomocy osobom uzależnionym od alkoholu i ich rodzin poprzez stworzenie właściwych warunków leczenia i szerokiej oferty pomocy terapeutycznej.
2. Udzielenie pomocy osobom uzależnionym i współuzależnionym, poprzez kształtowanie przez gminę profilaktyki socjalnej.
3. Zapobieganie powstawania uzależnień od alkoholu.

(dokończenie w następnym numerze)

REDAKTOR NACZELNY: **Leszek Bukowski**
WYDAWCA: Rada Miejska w Mogilnie
ADRES REDAKCJI: Urząd Miasta i Gminy w Mogilnie, ul. Narutowicza 1, tel. 25–52 i 26–55
konto: BS Mogilno Nr 2684–271–1
REDAGUJE KOLEGIUM W SKŁADZIE:
Przemysław Majcherkiewicz, Grzegorz Roczek, Leszek Bukowski.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń.
SKŁAD, ŁAMANIE: F–ma **Poligraf**
Mogilno, tel. 19–98
DRUK: Drukarnia Świecie